

PRZYGODY JOVKI, Jovka i Kleksa

część I



SZARLOTA PAWEŁ

PRZYGODY JONKI, JONKA I KŁĘKSA

część I

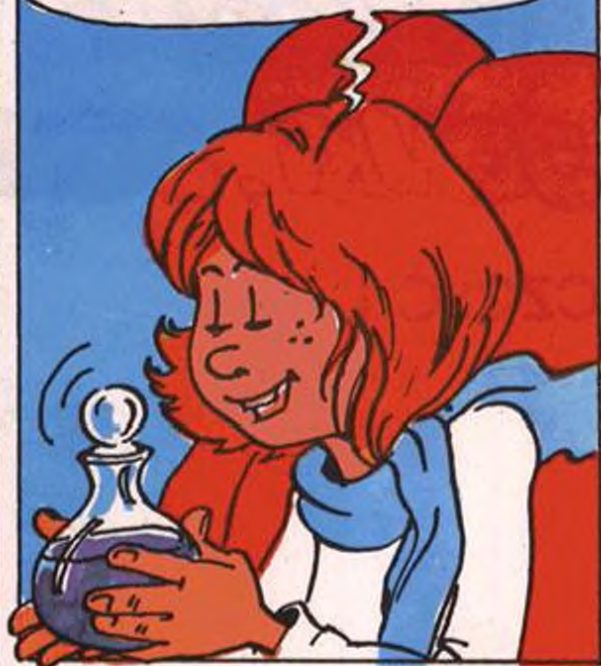
MŁODZIEŻOWA
AGENCJA
WYDAWNICZA
WARSZAWA 1985



POZNAJMY SIĘ



CIERPLIWOŚCI, KLEKSIE!
ZARAZ BĘDZIEMY W NO-
WYM DOMU....



JONKO, POJE-
DZIESZ WINDĄ RA-
ZEM Z SZAFĄ!



OTO NOWI LOKATORZY...
PRZYDAKBY SIĘ JAKIŚ
KOLEGA!



NIE WIDZIAŁEŚ PIEGOWATEJ
DZIEWCZYNKI? TO MOJA CÓRKA.
POWINNA POJECHAĆ Z SZAFĄ
NA PIĄTE PIĘTRO...

ALÉ PECH! DZIEWCZY-
NA! SAME DZIEWCZY-
NY W TYM BLOKU!

WINDA TOWAROWY

TO JA CHĘĆ
NIE POMO-
GĘ!





WIĘC TO
JEST TA PIE-
GOWATA ZGU-
BA!

CHA, CHA, CHA!
ALE MASZ PIE-
TRA...



DZIEWCZYN SIĘ NIE
BOJĘ, A PIEGU-
SÓW - ABSOLUTNIE...

JĄ CI
DAM PIEGUSA!
CZEKAJ, KLEKS
SIĘ Z TOBĄ, ROZ-
PRAWI...



KLEKS?! HI, HI, HI!
CZY TO TWÓJ
MŁODSZY BRACI-
SZEK?!



A W OGÓLE, TO
MÓGŁBYŚ SIĘ
PRZEDSTAWIĆ!

OSTATECZ-
NIE MOGĘ. JE-
STEM JONEK!



A JA - JONKA!
A TO CI HECA. ALE WIE-
CZOREM PRZYJDE DO
CIEBIE Z KLEKSEM,
I WTEDY ZOBACZYSZ...





ROK TEMU, WAKACJE SPĘDZAŁAM NAD MORZEM. IDĄC BRZEGIEM ZNA-
LAŻAM NA PIASKU BUTELECZKĘ Z NIEBIESKIM ATRAMENTEM...



...WYJĘŁAM KOREK ... I OCH!!



PŁYN WYŁĄK SIĘ, ALE CO TO?!



DZIĘKUJĘ! MASZ MOŻE
WIECZNE PIÓRO? JESTEM
GŁODNY....

OJEEJ! SA, WA-
KACJE I PIÓRO ZO-
STAWIŁAM W DOMU.
A...ALE KIM TY JE-
STEŚ?!

JESTEM DU-
CHEM ATRA-
MENTOWYM!
DO USŁUG!

JEŚLI CHCESZ, ZOSTANĘ
TWOIM PRZYJACIEŁEM. ZA-
BIERZ MNIE ZE SOBĄ.

ODTĄD BARDZO
SIĘ PRZYJAŹNIMY!
KARMIĘ GO ATRAMENTEM,
CHRONIĘ PRZED SŁOŃCEM.
OSTATNIO CORAZ CZĘŚCIEJ
WYCHODZI Z BUTELKI!

UACHACHA!!



BUJASZ! ATRAMENT PIJE?! A MOŻE I DŁUGOPI-
SY WYSYSA!?! ALE BZDU-
RY! MASZ FANTAZJĘ,
DZIEWCZYNO!!

NIE, TEGO
JUŻ ZA NIE-
LE. CHCIA-
ŁAM CIĘ OSZ-
CZĘDZIĆ, ALE
WIDZĘ, ŻE NIE
MA RADY!
KLEKSIE!



PLOP!!



CHLUP!



JESTEŚ ZAROZUMIAŁY
I NIEGRZECZNY... ZA-
MIENIĘ CIĘ W SKRZYPIA-
CĄ, STAŁÓWKĘ, ALBO...
W STARĄ GUMKĘ...
W DZIURANĄ BIBUŁĘ
ALBO....

**DO BUTELKI
MAARSZ!**



RATUNKU!!



CHYBA TROCHĘ PRZESADZIŁEŚ!
ON Z PEWNOŚCIĄ NIE CHCIAŁ ŚMIAĆ
SIĘ Z CIEBIE. UWOLNIJ GO, PROSZĘ!



NO CŁE!
ZGODA! HOKUS
- POKUS!



WYBACZCIE, JUŻ NIGDY NIE
ZACHOWAM SIĘ W TEN SPO-
SÓB! PRZERRASZAM!



W PORZĄD-
KU! NIE MAO
CZYM MÓWIĆ!

NASTĘPNEGO DNIA.....

TORBY NA
KÓRKACH - ŚWIE-
TNY POMYSŁ!



O, JONKA!
HEJ, ZACZE-
KAJ NA
MNIE!

PIECZYWO

ACH, MOJA
ŚMIETANKA!

NABIAŁ





NIECH ŻYJE WYOBRAZNI



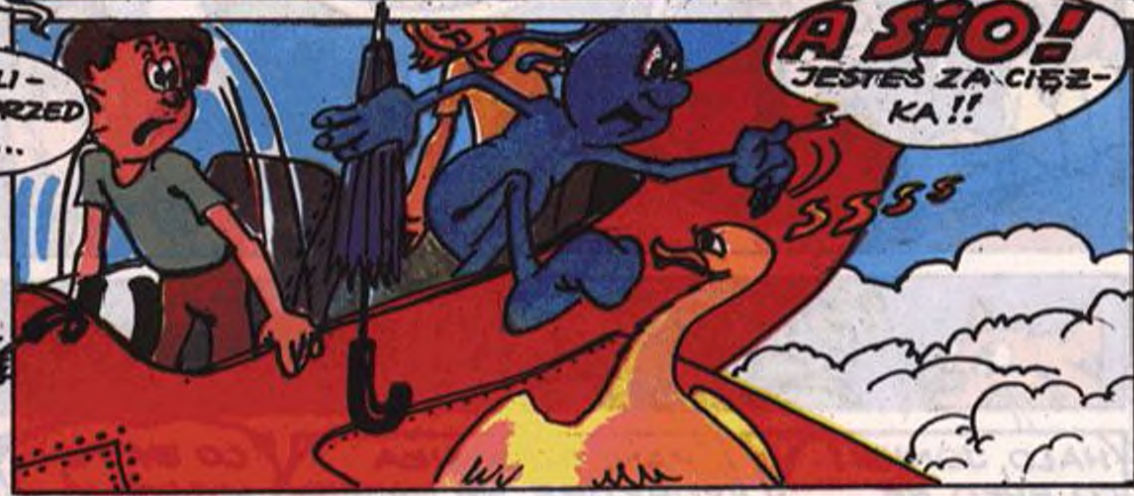


KLUCZ DZIKICH GĘSI.
JEDNA Z NICH CHCE USIAŚĆ
NAM NA SKRZYDLE...



SKĄD SIĘ
TU WZIĘŁY
GĘSI?!

WYMYŚLI-
ŁAM JE PRZED
CHWILĄ...



A SIO!
JESTES ZA CIĘŻ-
KA!!



OLEJUJU!
WYPADKEM!
RATUJ-
CIE!

OTWÓRZ
PARASOL!
OTWÓRZ
PARASOL!



UNAJĄJ!
JONKA ZŁA-
PIE CIĘ ZA
NOGI!!



KRĘCI MI SIĘ
W GŁOWIE! CHCĘ
WYSIAŚĆ!

NA SZCZĘŚCIE
ZDAŻYLIŚMY, ALE
MUSISZ BYĆ OSTROŻ-
NY!

ZA GĘSTE
CHMURY. NIE
WIDZĘ MOJEJ
WYSPY !!!

JAKIEJ WYS-
PY? GDZIE MY
WŁAŚCIWIE
JESTEŚMY ??

NA 10
PIĘTRZE, KO-
BUZIAKI !!!

CZKOWIEK CZEKA NA
WINDE, A ONI JEJEDZĄ
TAM I Z POWROTEM !

ŚWIETNY POMYSŁ

HALO, JONKU!
CO BYŁO NA
OSTATNIEJ LEK-
CJI BIOLOGII??

PANI OGŁOSIŁA
KONKURS NA NAJCIE-
KAWSZĄ NIESPODZIAN-
KĘ PRZYRODNI-
CZĄ !!!

CO BY TU
WYMYŚLIĆ... ?!

A GDYBY
TAK ZAKO-
ZYĆ MINI-
ZOO ??

HURRA!

ŚWIETNY
POMYSŁ !!

ZARAZ...!
ALE SKĄD WEŹ-
MIEMY EKSPO-
NATY ??

A MOŻE JA ZO-
STĄBYM TYM
NO... EEE... EKSPO-
NATEM ???

?! ?!





KLEKSIE, NIE
RUSZ TEGO! ZA-
CZKAJ NA NAS.

MAM NADZIEJĘ,
ŻE TO NIE JEST
NIEWYPAK ...?

OJ!



HO, HO - MOJE ZNA-
LEZISKO BĘDZIE NAJ-
WSPANIALSZE!



A, TO TYLKO
KOTEK. PEWNI
ZABŁĄDZIK!

TO CO, NIE
PRZYDA SIĘ
W ZOO ??!

PRZECIWNIE,
MAM CHYTRY
PLAN !!



W DOMU...

TEATR „KOBRA”
PREZENTUJE
DZISIAJ....

OJEEJ! A KTÓŻ
TO TELEFONU-
JE O TEJ PO-
RZE?!

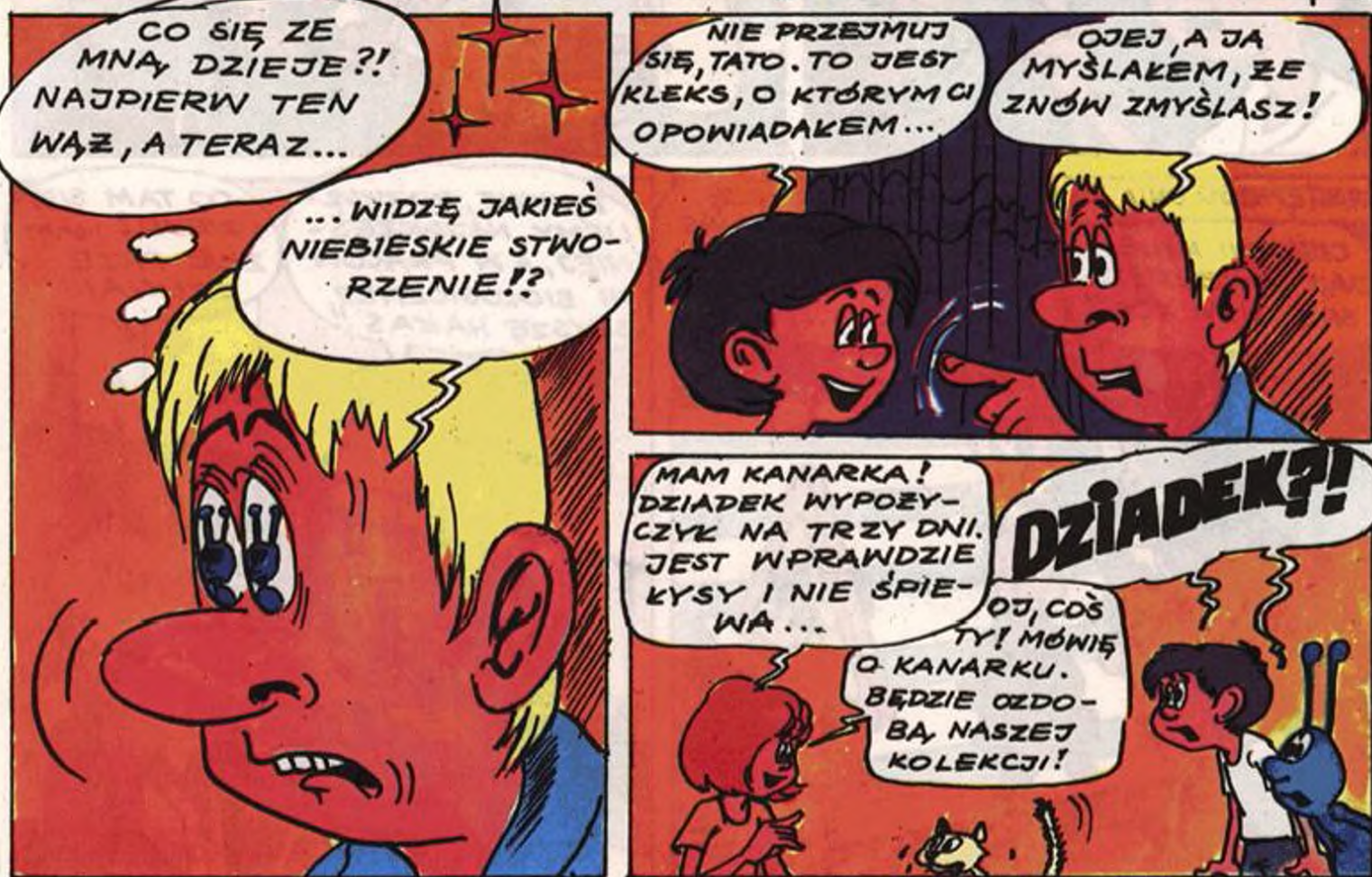


ZDRADA!
JONKO! ROPUCHA
ZJADŁA DĘDZOW-
NICE! CO ROBIĆ?!
PRZYJDŹCIE!



OJEEJ, JONKU! WKAŚNIE
OGLĄDAMY „KOBRE”!

MAM W DO-
MU LEPSZĄ „KO-
BRĘ”!! PROSZĘ,
PRZYJDŹCIE ZARAZ!





WYPRAWA NA WYSPĘ UŚMIECHU

DZIŚ NIEDZIELA,
LEKCJE SĄ, ODRO-
BIONE. JONKU, ZA-
BIERZ NAS NA SWO-
JĄ WYSPĘ!

CHĘTNIE, ALE
WINDA ZEPSUTA
I BRAKUJE MI
NASTROJU.

O! WŁĄCZ! A
JA SIĘ WCZU-
JĘ W ATMOSFE-
RĘ LOTU...

MAMY TU
COŚ DLA CIE-
BIE. WIATRA-
CZEK!



NIE WIERĆ SIĘ,
BO WYPADNIESZ.
NIE MAMY ZE SOBĄ
PARASOLA.

TRZEBA
WYMYŚLIĆ SPA-
DOCHRONY!



BRR!
WIDZĘ MORZE!
ILE WODY! JEJ!







ZACZEKAJ!
NIE JEDZ! DAM
CI COŚ LEPSZE-
GO!



SSSS...! NIE
UWAZAM SIEBIE
ZA COŚ GORSZE-
GO! SSSS...

JEDKU!



OCH, PRZE-
PRASZAM! PO-
MYKKA...

JAKBY KTOŚ
O MNIE PYTAŁ, TO
JESTEM NIEOBEC-
NY!



ALE MIAK MI-
NĘ, CHA, CHA, CHA!

PODEJRZA-
NE. JA TEGO
WĘŻA NIE WYMY-
ŚLIŁEM!

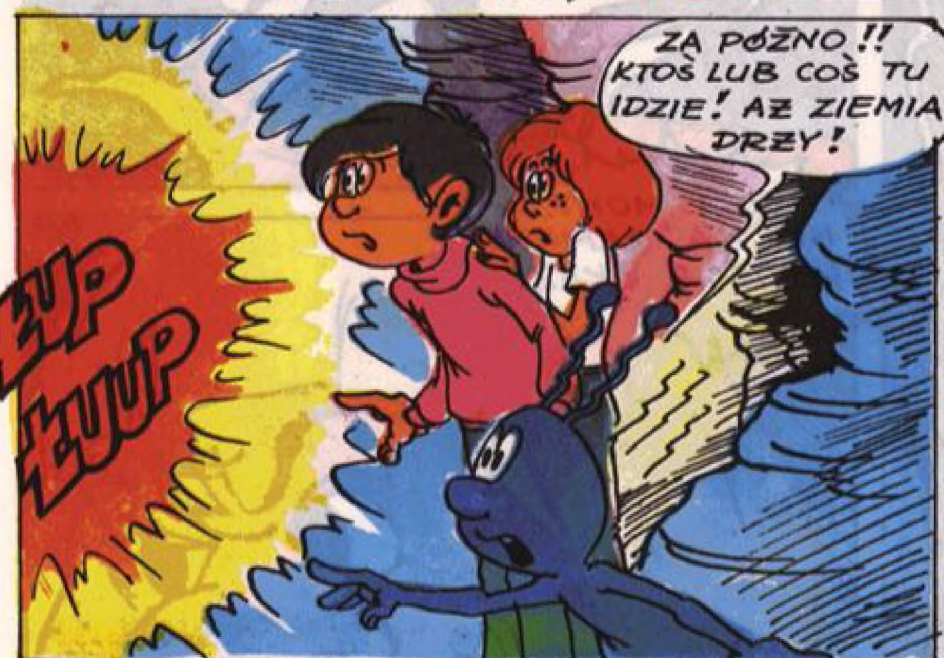
TAM
JEST JAS-
KINIA..!



HOP!
HOP!

ALE
ECHO!

HOP
HOP



O, GOŚCIE! A JA NIEGO-
LONY! SIADAJCIE! ZNACIE
JAKIEŚ ZAGADKI? UWIEL-
BIAM ZAGADKI I TRUDNE
PYTANIA.

?!?

OLEJUJU! JONKU,
UCIEKAJMY!!

OJ, TAK!
CHCIAŁBYM
BYĆ DALE-
KO STĄD!

MOŻE TY, DZIEWCZYNKO?!
POPROSZĘ, O ZAGADKĘ!

DZIWNIE,
NIE MOGĘ OPA-
NOWAĆ DRZE-
NIA KYDEK!

MOŻE INNYM RAZEM!
WKAŚNIE WYCHODZILIŚMY. PA,
PA, PA - DO WIDZENIA!

CO??! MOWY
NIE MA! ZAMKNĘ
WEJŚCIE GŁAZEM!



WYPUSZCZĘ WAS, GDY
USKYSZĘ PYTANIE, NA
KTÓRE NIE ZNAM ODPO-
WIEDZI....

ALE SIĘ WYSILI-
ŁEŚ! TO ZNAJĄ
WSZYSCY!

CO TO JEST?!
NIE JE, NIE PIJE,
A CHODZI I... ŻYJE?!



WIEM, WIEM! ZEGAR.
CHA, CHA, CHA - ZNAM,
WSZYSTKIE ZAGADKI ŚWIA-
TA. ODPOWIADAM NA WSZY-
STKIE PYTANIA...



BUUM

HM...
PRĘDKO STĄD NIE
WYJDIEMY!!

MA OGON
I WĄSY, W WO-
DZIE LUBI
PLĄSY???

SIECI PLE-
CIE ZNAKO-
MICIE, CHOĆ
RYB NIE JE
NIGDY W ŻYCIU??

ACH, JAKIE TO
PROSTE! SUM I PAJĄK!
PROSZĘ O COŚ TRUD-
NIEJSZE GO!





GRRUUM

PRĘDKO, DO SAMO-
LOTU! ZBLIŻA SIĘ BU-
RZA! SZYBCIEJ!

TRACH!

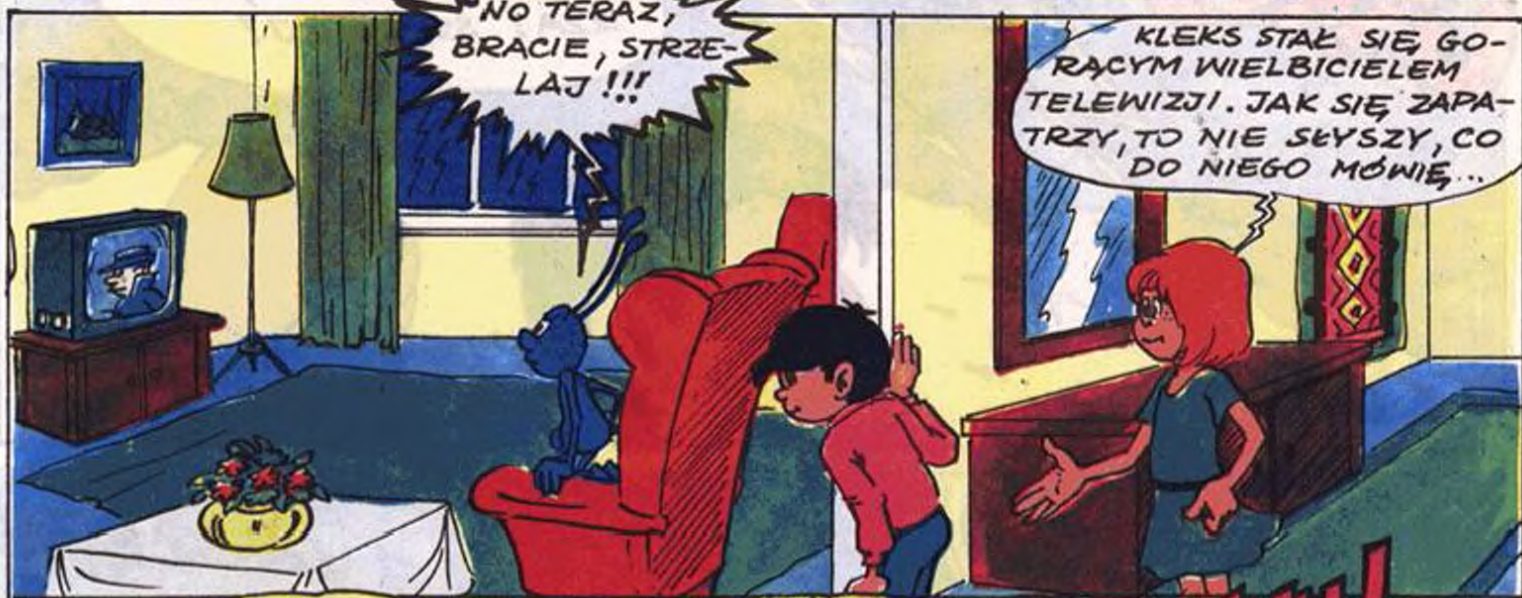


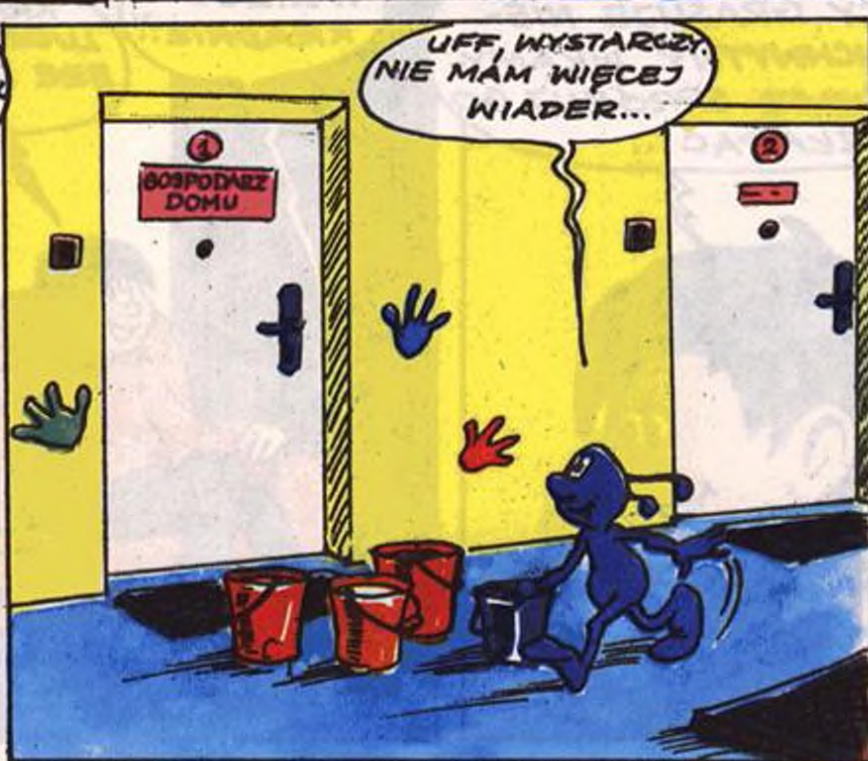
AKURAT
ZDĄŻYLIŚMY NA
KOLACJĘ. JAK
SIĘ CZUJE-
CIE?!

HM, WYSPA
BYŁA NA NIBY,
A SINIARI BĘDĄ
MIAŁ PRZEPANIE!
COŚ W TYM JEST!



TELEMANIA











OTO MÓJ WYNA-
LAZEK. CHYBA DLA
TEGO PANA NIE BĘ-
DZIE ZA WYSOKO...



A TERAZ CZE-
KA CIĘ SPRZĄTA-
NIE KAZIENKI...

CIĘŻKI JEST
LOS NAUKOW-
CA W M-4...



HM, CZUJĘ,
ŻE TO COŚ SZCZĘ-
GÓLNIIE DOBREGO!



JAK TAM SIĘ DO-
STAĆ?! WIDAĆ ŚNIATKO,
WIĘC KTOŚ JEST W
DOMU!!



A MOŻE... PO-
CZekać DO
RANA...

HM, TAK!
LEPIEJ RA-
NO!



NIEMOŻE!
MUSZĘ TO
MIEĆ NA-
TYCHMIAST!

BIEGNĘ
PO SPRZĘT
ALPINISTYCZ-
NY...



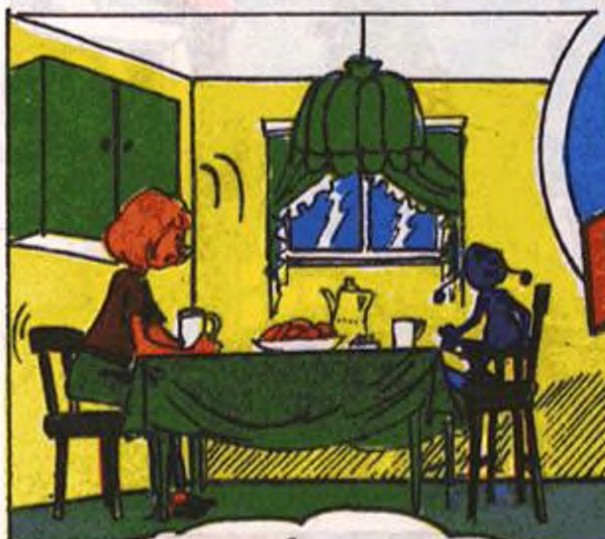
TO DOPIERO
ZAPALENIEC! JAK TA-
KIEGO NAPADNIE DZIEŃ
CZY NOC - MUSI SIĘ WSPINAC!
ACH, TA ŻĄDZA RYZYKA...





CO SIĘ DZIEJE?
TO PRZECIEŻ...

KŁĘJ!



TAK WCZEŚNIE?
KTO TO MOŻE
BYĆ?!

JA
SIĘ DOMY-
ŚLAM!



POMOCY! RATUNKU!
JUŻ NIGDY, PRZENIG-
DY NIC NIE ŚWISNĘ!
SKOWO!

DO ŚWIĄT
DALEKO, A JUŻ
MAMY CHOIN-
KĘ!



MOŻNA BY GO WY-
SKAĆ NA KONKURS
NOWOCZESNEJ RZEźBY...

